

Kompozytor i nauczyciel

Jerzy Bauer urodził się 12 maja 1936 roku w Łodzi. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi – obecnie Akademii Muzycznej – i ukończył trzy specjalności: teorię muzyki (dyplom w 1959 roku), dyrygenturę pod kierunkiem prof. Tomasza Kiesewettera (dyplom w 1961) oraz kompozycję również u Profesora Kiesewettera (dyplom w 1966). Jako pedagog był związany z łódzką Akademią od 1960 roku, w 1992 roku został profesorem zwyczajnym. W latach 1980-1998 piastował stanowisko kierownika Katedry Kompozycji, Teorii Muzyki i Rytmiki, w latach 1990-1996 – dziekana Wydziału Kompozycji, Teorii, Wychowania Muzycznego i Rytmiki, następnie kierownika Katedry Teorii Muzyki (2000-2006). W latach 1989-1991 pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich. W 1980 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2005 – Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2006 – Srebrnym Medalem „Zasłużony kulturze – Gloria Artis”; uhonorowany m.in. Nagrodą Prezydenta Miasta Łodzi (2006).

W jego dorobku znalazły się nagradzane na konkursach kompozycje na orkiestrę, utwory na instrumenty solowe, muzyka kameralna, w tym liryka wokalna, dzieła chóralne i utwory dla młodych wykonawców. Muzyka Profesora była wykonywana na festiwalach o zasięgu międzynarodowym i ogólnopolskim (m.in. na Warszawskiej Jesieni i Festiwalu Musica Polonica Nova we Wrocławiu) oraz imprezach muzycznych w Łodzi. Prawykonań jego utworów dokonywali wielokrotnie łódzcy artyści i wciąż mają tę muzykę w swoim repertuarze. We wstępie do książki „Sztuki nie sposób tworzyć ex nihilo. Jerzemu Bauerowi na siedemdziesięciolecie”, wydanej przez łódzką Akademię w 2006 roku, prof. dr hab. Marta Szoka napisała: „Niezależnie od gatunku czy stylistyki okresu, w jakim powstawały kompozycje Profesora, była to zawsze muzyka «przyjazna» wykonawcom i słuchaczom, muzyka obracająca się w kręgu jasno sprecyzowanych wartości estetycznych i etycznych i wyrażająca «swoją» czas, a więc i «nasz» czas. Jako członkowie wspólnoty akademickiej jesteśmy świadomi przywileju, jakim jest bliska obecność Profesora – kompozytora, możliwość obserwowania Jego twórczej drogi, towarzyszenia Mu w momentach, gdy nowo napisane kompozycje po raz pierwszy rozbrzmiewają w salach koncertowych, i chcemy te chwile uchronić od niebytu”.

„Był moim mistrzem” – wspomina prof. dr hab. Olga Hans, kierownik Instytutu Kompozycji, Teorii Muzyki i Dyrygentury oraz Katedry Kompozycji łódzkiej Akademii, absolwentka klasy kompozycji profesora. – „Wywarł ogromny wpływ na moje postrzeganie muzyki, choć nie we wszystkim się zgadzaliśmy. Wykształcił w pewien sposób moje spojrzenie na muzykę – na przykład na kontekst tradycji i awangardy. Ukształtował mnie również w kwestii uczenia kompozycji. Staram się kontynuować jego sposób pracy ze studentami. Na czym on polega? Na wnikięciu w to, co student chce przekazać w swoim świecie muzycznym, a nie narzucaniu mu swoich pomysłów. Na delikatnym kierowaniu w kwestii języka dźwiękowego przy jednoczesnej dbałości o formę utworu. Forma była dla Profesora szczególnie ważna. Był zasadniczy, miał wysokie wymagania w stosunku do wszystkich, a przede wszystkim do siebie, ale z drugiej strony – był dobrym człowiekiem, na którego zawsze można było liczyć. Na jego wsparcie i dobre słowo jak tylko było potrzebne”.